

Ciężko poparzony przy rozpalaniu grilla

20.07.2009.

Dwudziestolatek na imprezie - grillu, uległ bardzo rozległym poparzeniom. Oparzenia spowodował zapłon benzyny, którą uczestnik imprezy próbował rozpałać grilla. Pomimo rozległych oparzeń, oparzony i inni uczestnicy imprezy, nie zdawali sobie sprawy z powagi sytuacji. Oparzenia dwudziestolatka ocenia się obecnie na 70 % powierzchni ciała. Nie wezwano pogotowia i dopiero po częściowym pogorszeniu stanu zdrowia oparzonego, zawieziono go własnym transportem do szpitala. Oparzony mógł jeszcze o własnych siłach wejść do szpitala. Po tym, jego stan zdrowia, dramatycznie zaczął się pogarszać i transportem lotniczym został przewieziony do Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich.